

6 września 2011



Skalbmierz wierny tradycji

Integrują lokalne społeczności, kultywują dawne zwyczaje i tradycje przekazując je młodemu pokoleniu, swoją obecnością uświetniają gminne uroczystości. Dzięki nim kwitnie życie kulturalne wsi. Mowa o aktywnych kobietach z gminy Skalbmierz w powiecie kazimierskim skupionych w kołach gospodyń wiejskich. – Na terenie 23 sołectw działa aż 15 kół gospodyń wiejskich. Panie aktywnie współpracują z radami sołeckimi, jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych. To prawdziwe liderki lokalnych środowisk. Duma naszej gminy – podkreśla Michał Markiewicz, burmistrz Miasta i Gminy Skalbmierz.

– Koła Gospodyń Wiejskich przeżywają prawdziwy renesans, przynajmniej tak to wygląda w naszej gminie – przyznaje **Agata Jackiewicz**, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skalbmierzu, instytucji, która wspiera działalność KGW. – Minęły, mam nadzieję, że już bezpowrotnie, czasy, kiedy ludzie zamykali się w czterech ścianach, większość czasu spędzając przed telewizorem. Dziś coraz częściej szukamy kontaktu z drugim człowiekiem, uświadamiamy sobie, że przecież żyjemy w społeczności, chcemy coś robić razem. Pośpiewać, pogawędzić, pobyć ze sobą. Stąd powrót do korzeni. W gminie reaktywowały się już niegdyś istniejące koła, powstają nowe – tłumaczy pani Agata.

W większości sołectw wyremontowane zostały świetlice, wiele z nich mieści się w remizach strażackich. Dziś tętnią życiem, tam właśnie koncentruje się życie wsi. Priorytetem dla władz samorządowych jest, aby takich świetlic na terenie gminy było jak najwięcej. Postulują o to także mieszkańcy i panie z kół gospodyń wiejskich. Dzięki środkom pozyskanym m.in. z Urzędu Marszałkowskiego i Ministerstwa Kultury udało się już zmodernizować i wyposażać wiele obiektów, m.in. w Bełzowie, gdzie wymieniony został strop i dach budynku; w Boszczyнку (wymiana podłogi i okien oraz instalacji elektrycznej), w Szarpii Zwierzynieckiej i Zakrzowie. Obiekty służą mieszkańcom sołectw, odbywają się tam zebrania wiejskie, okolicznościowe imprezy, spotyka się młodzież. W ciągu najbliższych dwóch lat zakończy się remont pozostałych świetlic. W kołach gospodyń wiejskich działają panie w różnym wieku, dojrzałe kobiety, które już wychowały dzieci, mają wnuki, ale również 20-letnie dziewczęta, które idą w ślady swoich mam i babć. – Młodsze uczą się, starsze panie dzielą się swoim doświadczeniem – potwierdza Agata Jackiewicz.

Każde z kół stara się zaznaczyć swoją odrębność poprzez strój, jednakowe chustki, zapaski. Słyną one także z pysznych potraw. Każde z nich może pochwalić się sztandarowym produktem kulinarnym. Znany nie tylko na terenie gminy Skalbmierz jest swojski wek

przygotowywany przez KGW Boszczynek, wielu pewnie próbowało już pysznych nalewek, którymi częstowały panie z Drożejowic, pierogów przyrządzanych przez KGW Szarbia, ciast pieczonych przez panie z KGW Kobylniki czy marchewkowych dżemów ze słynącego z uprawy marchewki Sielca Kolonii.

Dziś nie sposób wyobrazić sobie jakkolwiek gminnej imprezy bez udziału kół gospodyń wiejskich. „Skalbmierskie Babie Lato”, okolicznościowe spotkania z okazji Święta Kobiet, wianki w Noc Kupały, Konkurs Koszy Wielkanocnych, uroczystości dożynkowe uświetniają panie z KGW oraz zespoły działające na terenie gminy: chór Primero Canto, zespół chóralny z Topoli, zespoły ludowe „Rosiejowianki” i „Drożejowianki” oraz dziecięcy „Samosiejki”, kapela ludowa „Zganioki” oraz zespół mażoretkowy „RYTM” działający przy Zespole Placówek Oświatowych w Skalbmierzu. Warto wspomnieć także o damskim kabarecie „Agentki 007” prowadzonym przez dyrektora MGOK Agatę Jackiewicz, w którym występują także: pani Mariola z KGW Drożejowice i pani Ewa, która śpiewa w zespole „Rosiejowianki”. Co roku, panie z kół gospodyń wiejskich dowodzą także swoich umiejętności rękodzielniczych robiąc wspólnie wieńce dożynkowe.

Warto w tym miejscu wspomnieć o Teresie Bondaś, szefowej Zarządu Gminnego Kół Gospodyń Wiejskich, jednocześnie radnej powiatu kazimierskiego i nauczycielki ZSO w Skalbmierzu, która koordynuje działania kół w gminie. Działalność KGW wspiera także Bank Spółdzielczy w Proszowicach, który wyasygnował pieniądze na zakup m.in. zastawy stołowej oraz zaplecza kuchennego.

Burmistrz **Michał Markiewicz** uważa, że Koło Gospodyń Wiejskich to wielkie dobro, które rozwija i kultywuje tradycję ludową. Jest organizacją bardzo ważną w życiu społecznym. Dzięki gospodyniom wiejskim kwitnie we wsi życie społeczno-kulturalne. – Ich działalność budzi mój szczerzy podziw i szacunek. Dziękuję paniom za ich trud, zaangażowanie i poświęcenie na rzecz naszej gminy, za optymizm i nieskrywaną radość życia. Jesteście dla nas wszystkich inspiracją do naśladowania – podkreśla burmistrz Skalbmierza.